

GLOSY

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 26.04.2024 r., II AKa 221/23¹

DOI 10.53024/8.1-2.57.2025

ZYGMUNT KUKUŁA²

STRESZCZENIE

Poruszane w komentarzu zagadnienie obejmuje wyłączenie odpowiedzialności karnej za oszustwo w sytuacji, kiedy druga strona transakcji handlowej ma świadomość trudności w zapłacie należności za sprzedany towar i pomimo to decyduje się na taką obwarowaną ryzykiem transakcję. Prawo karne ustanawia karę jedynie wówczas, gdy druga strona umowy handlowej zataiła swoją złą kondycję finansową, przez co doprowadziła nieświadomego kontrahenta do niekorzystnej dyspozycji majątkowej. O przestępstwie oszustwa można mówić jedynie wtedy, gdy osoba, która rozporządza mieniem, czyni to tylko dlatego, że została wprowadzona w błąd. Zapadły wyrok wskazuje, że świadomość trudności w uzyskaniu zapłaty i mimo to kontynuowanie dostawy towarów, wyklucza możliwość przypisania oszustwa. Takie postępowanie mieści się w granicach świadomego ryzyka.

Słowa kluczowe: przestępstwo, błąd, świadomość ryzyka, działalność gospodarcza, oszustwo

„Z omówionych dowodów wynika, że kontrahenci znali sytuację finansową spółki (...) i na własne ryzyko podejmowali decyzje o sprzedaży towarów tej spółce. Jeżeli więc spółka nie zapłaciła określonych faktur, to skutek ten należy oceniać wyłącznie przez pryzmat niewykonania umowy, a nie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.³”.

Powyższe rozstrzygnięcie sądowe wpisuje się w bogaty dorobek orzecznicy, dotyczący wykładni przepisu karnego o oszustwie klasycznym. Oszustwa związane są z wieloma obszarami ludzkiej aktywności, co świadczy o szerokim zastosowaniu przepisu wykorzystywanego do ochrony dobra prawnego, jakim jest szeroko pojmowany majątek. Jednym z takich obszarów jest obrót gospodarczy, w którym przepis kryminalizujący oszustwo jest najczęściej używany spośród ogółu przepisów karnych, przeznaczonych do zapobiegania specyficznym dla tej sfery zagrożeniom.

¹ Lex nr 3748239.

² Dr Zygmunt Kukuła – doktor habilitowany nauk prawnych, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku Białej, funkcjonariusz Policji w Bielsku Białej, ORCID: 0000-0002-6338-5409.

³ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. 2025 r. poz. 383 ze zm.; dalej: k.k.).

W niniejszej sprawie wynika to z faktu zawierania umów, uwzględniających wydłużony termin płatności za towar czy usługę, za które to kontrahent nie reguluje zapłaty, a jest to nierzadko poprzedzone nieprawdziwym zapewnianiem przedsiębiorców, że zapłata będzie dokonana. W każdym przypadku tego rodzaju dokonując prawnokarnego wartościowania popełnionego czynu, zwraca się uwagę na wypełnienie znamion „wprowadzenia w błąd” bądź „wyzyskania błędu” pokrzywdzonego przez sprawcę. W tym konkretnym przypadku kwestia świadomości stwierdzonej u pokrzywdzonego, stanowiła zasadniczy ciężar rozważań sądu odwoławczego i w efekcie doprowadziła do zajęcia stanowiska, będącego przedmiotem oceny niniejszej glosy. Dokonana tu wykładnia jednego ze znamion ustawowego opisu czynu z art. 286 § 1 k.k., odegra z pewnością znaczącą rolę przy rozpatrywaniu podobnych przypadków w przyszłości. Doświadczenia praktyki potwierdzają, że nie są to przypadki odosobnione.

Rozpoznawana tu apelacja dotyczy sprawy typowego oszustwa, pojawiającego się nader często w działalności gospodarczej. Oskarżono w niej 3 osoby wchodzące w skład zarządu spółki kapitałowej, o popełnienie oszustwa w stosunku do mienia znacznej wartości, niezgłoszenia upadłości w terminie oraz o przestępstwa z art. 77 pkt 1 i 2 oraz art. 79 pkt 3 i 4 ustawy o rachunkowości⁴. Uznano ich za winnych tego, że w okresie od 28 sierpnia 2012 r. do 30 stycznia 2013 r., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pełniąc funkcję prezesa i wiceprezesa zarządu spółki z o.o., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru zapłaty za zamówiony towar, doprowadzili 12 kontrahentów spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, poprzez wydanie spółce zamówionego i dostarczonego towaru, nie regulując należności z tego tytułu. Apelację, w stosunku do wszystkich oskarżonych w sprawie, wniósł jeden z oskarżonych oraz prokurator.

Dokonując przeglądu całokształtu kontaktów oskarżonego ze swoimi kontrahentami, sąd apelacyjny odmiennie od ustaleń sądu okręgowego dostrzegł, iż kontrahenci znali sytuację finansową spółki i jej problemy płatnicze, a pomimo to zawierali kolejne umowy sprzedaży towarów oraz wydłużali terminy spłaty zadłużenia. Pokrzywdzone zakłady z branży mięsnej zawarły z dłużną spółką porozumienie, dotyczące spłaty zadłużenia i cofnęły powództwo o zapłatę, podpisały z tą spółką kilka porozumień dotyczących wydłużenia terminów spłaty długów, wyrażając też zgodę na uruchomienie kredytu kupieckiego w wysokości 50.000 zł. Co więcej, od początku kontaktów handlowych z pokrzywdzonymi podmiotami, dłużnik prowadził działalność w oparciu o kredyt kupiecki udzielany przez kontrahentów, którego wysokość stale się zwiększała. Towar sprzedawano również wtedy, gdy były opóźnienia w zapłacie za faktury. Pokrzywdzeni mieli informacje o pogarszającej się sytuacji finansowej spółki, zarząd wyraził jednak zgodę na uruchomienie kredytu kupieckiego. Ustalono, że od początku działalność ta opierała się na kredycie kupieckim, a zatem na uzyskaniu odroczonego terminu zapłaty za nabyty towar, który z reguły wynosił 21 dni. W tym czasie spółka zbywała towar, uzyskując środki na opłacenie faktur sprzedaży i nabycie nowego towaru. W taki sposób działała zresztą znakomita większość

⁴ Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. z 2023 r. poz. 120, ze zm.).

przedsiębiorców. Problemy zaczęły występować, gdy środki uzyskiwane ze sprzedaży towarów, nie pozwalały na opłacenie w całości faktur zakupu towaru. Jeżeli taka sytuacja trwała dłuższy czas, problemy finansowe piętrzyły się, powodując wystąpienie tzw. zatorów płatniczych. Wdrożono wtedy program naprawczy, o którym zeznała księgowa, a który doprowadził do znacznego poprawienia sytuacji finansowej spółki.

Oskarżyciel publiczny nie wykazał, a sąd pierwszej instancji nie ustalił, aby w stosunku do innych przedsiębiorców będących kontrahentami, oskarżony, co do którego wniesiono apelację, zachowywał się odmiennie, tzn. zatajał przed nimi rzeczywisty obraz sytuacji finansowej spółki. Nawet, jeżeli wymienione kwestie i okoliczności nie stanowiły przedmiotu rokowań, i w czasie negocjacji nie rozmawiano o kondycji finansowej spółki, to oskarżyciel publiczny nie wykazał, aby zachowanie oskarżonego stanowiło zatajenie i świadome wprowadzenie w błąd, w celu doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sąd odwoławczy uznał apelację prokuratora za niezasadną, natomiast zasadna okazała się apelacja wniesiona na korzyść oskarżonego. Skutkowało to uniewinnieniem go od zarzutu oszustwa.

Taka a nie inna decyzja sądu, musiała zostać poprzedzona wnikliwą analizą jednego ze znamion ustawowych przestępstwa oszustwa, a mianowicie zwrotu „wprowadzenia w błąd”, skutkiem czego doszło do niekorzystnej decyzji majątkowej. W procesie oceny słuszności wydania rozstrzygnięcia objętego komentarzem, zabieg ten również zostać musi wnikliwie przeprowadzony. Zasadniczo art. 286 § 1 k.k. obejmuje zakresem strony przedmiotowej trzy sposoby przestępczej manipulacji: 1) wprowadzenie w błąd, 2) wyzyskanie błędu lub 3) niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Z oczywistych względów w orbicie zainteresowania pozostanie jedynie pierwsza z wymienionych możliwości.

Jak wiadomo błąd to rozbieżność pomiędzy obiektywną rzeczywistością, a jej odbiciem w świadomości osoby. Słusznie podnosi się w doktrynie, że błąd wynika zawsze z niepełnej lub nieprawidłowej oceny stanu rzeczywistego, co w konsekwencji jest przyczyną podjęcia wadliwej decyzji woli.⁵ W kontekście przestępstwa oszustwa, nie jest możliwe wyczerpujące skatalogowanie wszystkich sposobów wprowadzania w błąd, jak też i okoliczności, których błąd może dotyczyć. Błąd osoby dokonującej dyspozycji majątkowej dotyczyć może tak okoliczności zewnętrznych jak i wewnętrznych, obejmujących sferę psychiczną,⁶ a także faktów dotyczących osoby, rzeczy, stanu prawnego, zjawiska i zdarzenia.⁷ Przy oszustwach związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, co ma zastosowanie do rozpatrywanego przypadku, błąd ten może

⁵ O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda, Prawo karne. Część szczególna, Wrocław 1961, s. 107.

⁶ I. Lipkin, Oszustwo w świetle k.k. obowiązujących i projektów ustawodawczych (studium dogmatyczno-historyczne), Warszawa 1926, s. 1255; M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, [w:] C. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiąkański, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzyńkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna, t. 3, Kraków 1999, s. 153; B. Michalski, Przestępstwa przeciwko mieniu. Rozdział XXXV Kodeksu karnego. Komentarz, Warszawa 1999, s. 200.

⁷ M. Siewierski, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 1965, s. 363; O. Górniok, B. Pleńska, [w:] I. Andrejew (red.) L. Kubicki, J. Waszczyński, System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności, t. IV, cz. 2, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1989, s. 416.

również dotyczyć zagadnień wiążących się z ekonomią.⁸ W orzecznictwie podnosi się, że muszą to być istotne okoliczności danej sprawy, mogące mieć wpływ na podjęcie przez pokrzywdzonego finalnej decyzji o rozporządzeniu mieniem.⁹ Dotyczy to chociażby zapewnień sprawcy, że ma zamiar wywiązać się z zaciąganego zobowiązania i dokonywać zapłaty za dostarczony towar lub wykonaną usługę dla kontrahenta w przyszłości, a także zatajenia złej kondycji finansowej podmiotu¹⁰, *de facto* pozoruje on w tej sytuacji jedynie zamiar wykonania tego zobowiązania, czego rezultatem jest błędne przekonanie pokrzywdzonego, że to nastąpi. Podstępne zabiegi mogą pojawiać się obok okoliczności prawdziwych, bądź mogą być powiązane z zatajeniem pewnych istotnych okoliczności.¹¹ Nie można tracić z pola widzenia faktu, iż oszustwa w gospodarce cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości, zakłócają one bowiem prawidłowy obrót powodując często upadek zakładów, a przez to utratę miejsca pracy dla zatrudnionych tam pracowników¹². Konsekwencje finansowe jakie za sobą pociągają są więc wymierne.

Już w literaturze powstałej do kodeksu karnego z 1932 r. zauważono, że świadomość pokrzywdzonego o zamierzonym oszustwie powoduje, że użyty przez sprawcę środek nie nadaje się do wywołania zamierzonego skutku.¹³ Stanowisko to po upływie wielu lat ciągle pozostaje aktualne. Jest to zgodne z logicznym rozumowaniem, bowiem znajomość stanu faktycznego z którego wynikają negatywne prognozy dla dokonującego dyspozycji majątkowej, i mimo to „brnięcie” w takie przedsięwzięcie dalej, jest już dla niego tylko zwykłym ryzykiem, na które się godzi licząc na sukces. Dziedzina działalności gospodarczej niewątpliwie do pewnych ryzykownych operacji gospodarczych jest przyzwyczajona, co zresztą wynika z samej istoty niektórych obszarów tej działalności. Istnienie negatywnych prognoz co do zapłaty na kanwie rozpoznawanej przez sąd apelacyjny sprawy, wynikało z kilku źródeł: znajomość finansowych problemów dłużnika i mimo to zawieranie z nim kolejnych umów, wydłużanie terminu spłaty zadłużenia, zawarcie porozumienia o spłacie zadłużenia, cofnięcie powództwa o zapłatę, zgoda na uruchomienie kredytu kupieckiego, stale zwiększająca się wysokość takiego kredytu, utrzymujące się przez dłuższy czas zadłużenie, czego następstwem było wdrożenie procesu naprawczego. Dla pokrzywdzonego, ale także i dla każdego przeciętnego odbiorcy, takie symptomy nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że pojawią się problemy z zapłatą za towar, sugerując ryzyko niepowodzenia tego przedsięwzięcia. Zaznacza się w orzecznictwie, że wprowadzenie w błąd poprzez zatajenie złego stanu finansowego, możliwe jest do osiągnięcia także w przypadku, kiedy obydwa podmioty współpracowały ze sobą od dawna, na starcie tej współpracy kondycja finansowa była dobra, po czym wykorzystano błędne,

⁸ J. Bednarzak, *Przestępstwo oszustwa w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971, s. 49-50.

⁹ Wyrok SA w Katowicach z 29.03.2011 r., II AKa 65/11, OSA Katowice 2011, nr 2, poz. 8.

¹⁰ Wyrok SN z 26.02.1998 r., IV KKN 352/97, OSN Prok. i Pr. 1998, nr 11-12, poz. 4.

¹¹ Wyrok SA w Krakowie z 20.10.2011 r., II AKa 145/11, OSN Prok. i Pr. 2012, nr 5, poz. 24.

¹² Wyrok SA we Wrocławiu z 28.03.2018 r., II AKa 58/18, Lex 2501278.

¹³ S. Glaser, *Uwagi do wyroku SN z 20.04.1937 r.*, Zb. O. 1938, s. 137-138.

bo już nieaktualne przekonania kontrahentów, że firma jest w dobrej kondycji, właśnie z uwagi na tę wcześniejszą udaną współpracę,¹⁴ zawierając niekorzystne transakcje gospodarcze.

Na kwestię świadomości kontrahenta o trudnościach finansowych drugiej strony umowy, zwracano kilkakrotnie uwagę w dorobku orzeczniczym. Wnioski jakie nasuwają się z lektury tych orzeczeń pozostają spójne, wskazując na kontynuowanie dotychczasowego poglądu na ten problem. Podkreślono w nim, że dysponowanie na przestrzeni całego okresu współpracy wiedzą o trudnościach płatniczych drugiej strony i kontynuowanie sprzedaży towaru na wydłużony okres płatności oraz brak podjęcia czynności windykacyjnych, przy ustaleniu braku podstępnych działań ze strony dłużnika, podważają tezę o oszustwie, wskazując jednocześnie na zachowanie wierzyciela graniczące z ryzykiem.¹⁵ Potwierdzono nawet takie sytuacje, w których pomimo zwłoki w zapłacie, sprzedawano kolejne partie towaru i to na wyższe wartości, niż już istniejące, a nie zapłacone¹⁶. Im dłuższa czasowo jest ta współpraca, w trakcie której pojawiają się problemy z zapłatą i nie zaprzestanie sprzedaży towaru, tym większa pojawia się pewność, że występuje ryzyko braku zapłaty¹⁷. Prowadząc postępowanie karne w sprawach tego rodzaju, jeśli zdoła się ustalić, że pokrzywdzony nie został wprowadzony w błąd, odpadnie konieczność badania takich elementów postępowania zadłużonego przedsiębiorcy, jak zdarzenia losowe, uwarunkowania w danej branży działalności, dekonjunktura, wadliwe planowanie, błędna ocena ryzyka czy zwykła nieudolność, albowiem dla wykazania znamion art. 286 § 1 k.k. są one bez znaczenia.

Problematyka ryzyka w kontekście zarzutu wprowadzenia w błąd, znalazła swoje odbicie w zapatrywaniach judykatury. Co prawda, nie była ona dotąd szerzej rozwijana, jednakże zwrócono uwagę, że zawarcie umowy obciążonej sporym ryzykiem, nie wystarcza do uznania jej za niekorzystne rozporządzenie mieniem, jeśli kontrahent zawierając taką umowę, przewidywał możliwość ryzyka i godził się na to¹⁸. Odbieranie możliwości przedsiębiorcom angażowania się w przedsięwzięcia ryzykowne, ograniczałoby swobodę prowadzenia tej działalności. Nie każde ryzykowne przedsięwzięcie kończyć się musi niepowodzeniem. Wszystko zależy od odpowiedniego skalkulowania ryzyka i dokonania ponadstandardowej staranności, aby je zminimalizować. Pokrzywdzony nie musi znać szczegółów operacji gospodarczej, w której zdecydował się zaryzykować swój kapitał, wystarczy aby wiedział, że ryzyko takie istnieje i akceptował taką możliwość. Musi także towarzyszyć mu świadomość, że wykazywanie strat po stronie kontrahenta nie jest niczym niezwykłym, bowiem działalność gospodarcza nie zawsze na każdym jej etapie generować musi zyski. Przejściowe załamania są tu zjawiskiem normalnym, z którym należy się liczyć. Jednakże nie znajdzie to zastosowania do przypadku, w którym druga strona umowy nie ujawnia przed kontrahentem uzależnienia zapłaty od zdarzeń przyszłych i niepewnych, czy też

¹⁴ Wyrok SA w Krakowie z 22.06.2016 r., II AKa 78/16, KZS 2016, nr 7-8, s. 77.

¹⁵ Wyrok SA w Katowicach z 31.08.2000 r., II AKa 191/00, OSN Prok. i Pr.2001, nr 3, poz. 19; podobnie wyrok SA w Gdańsku z 28.10.2015 r., II AKa 138/15, Lex nr 2191591.

¹⁶ Wyrok SA w Łodzi z 13.06.2019 r., II AKa 341/18, Lex nr 3325822.

¹⁷ Wyrok SA w Katowicach z 9.04.2015 r., II AKa 28/15, KZS 2015, nr 9, poz. 66.

¹⁸ Wyrok SA w Łodzi z 22.10.2015 r., II AKa 190/15, Lex nr 1923897.

uzależnienia zapłaty od ewentualnego powodzenia określonych inwestycji, podjętych dopiero w przyszłości¹⁹. Taki wątek zawsze będzie utożsamiał wprowadzenie w błąd.

Na marginesie czynionych tu rozważań wypada zwięźle odnieść się do sposobu dochodzenia zapłaty, przez podmioty ponoszące straty niejako na własne życzenie. Skoro w zachowaniu dłużnika nie sposób doszukać się wyczerpania kompletu ustawowych znamion oszustwa, nie można jednocześnie przypisać mu odpowiedzialności karnej. W powstałym układzie sytuacyjnym wierzycielowi takiego dłużnika, pozostaje do dyspozycji jedynie sądowa droga w postępowaniu cywilnym. Odpada możliwość korzystania ze wsparcia państwa, poprzez inicjowanie procesu karnego²⁰. Położenie prawne takiej osoby wielokrotnie rozważano w orzecznictwie i bezspornie osiągnięto spójny pogląd w tej kwestii. Opiera się on na założeniu, że nie każda nierzetelna realizacja umowy cywilno-prawnej może stanowić oszustwo²¹. Tak szeroko rozumiany pogląd obejmuje także diagnozowaną tu świadomość pokrzywdzonego co do trudnego położenia swojego dłużnika. Dodaje się przy okazji, że prawo karne stanowi w systemie prawnym *ultima ratio*, co oznacza, iż ingerencja prawa karnego w danej dziedzinie życia (w tym wypadku w gospodarce – uwaga moja) powinna nastąpić wówczas, gdy inne dziedziny prawa są niewystarczające dla rozstrzygnięcia stosunków pomiędzy stronami²².

Materia podlegająca rozpoznaniu przez sąd apelacyjny, rozpatrywana z perspektywy całościowej karnoprawnej ochrony przedsiębiorców przed zagrażającymi im oszustwami, nie wykazuje się szczególnym stopniem komplikacji. Zapadłe orzeczenie opiera się na nieodpartej logice faktów, udowodnionych w postępowaniu jurysdykcyjnym, potwierdzających świadomość złej sytuacji drugiej strony umowy. Powoduje to niewątpliwie doprowadzenie drugiej strony do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, jednak deprecjonuje źródło, z którego ono wynika. Przesuwa to ciężar dochodzenia roszczeń majątkowych, z procesu karnego do procesu cywilnego. Taki obrót sprawy z pewnością nie jest korzystny z punktu widzenia interesów pokrzywdzonego, bowiem inicjowanie procesu cywilnego wiąże się nie tylko z koniecznością podjęcia przez niego inicjatywy dowodowej, ale przede wszystkim generuje dla niego koszty wynikające z wartości przedmiotu sporu. Aby tego uniknąć przedsiębiorcy w zawiadomieniach o przestępstwie, często powołują się na wprowadzenie ich w błąd przez drugą stronę umowy, nawet w sytuacjach, gdy przeczą temu zarówno dowody, jak i reguły logicznego rozumowania. W środowisku biznesowym silnie ukształtowało się przekonanie o opłacalności egzekwowania długów przy wykorzystaniu instrumentów prawa karnego. Takie praktyki niestety dosyć często spotykane nie zasługują na przyzwolenie. Jednym ze sposobów

¹⁹ Wyrok SA w Katowicach z 15.09.2017 r., II AKa 279/17, Lex 2414607; wyrok SA w Łodzi z 18.01.2017 r., II AKa 256/16, OSAŁ 2016, nr 4 s. 34; zob. też R. Adamus, Wezwanie do zapłaty co do roszczeń spornych pomiędzy przedsiębiorcami a przestępstwo usiłowania oszustwa, Prok. i Pr. 2024, nr 3; J. Kiszka, Oszustwo ze strony kontrahenta – wybrane problemy podatkowe, „Doradca Podatkowy” 2023, nr 11.

²⁰ Wyrok SA w Warszawie z 24.02.2017 r., II AKa 464/16, Lex nr 2278154.

²¹ Wyrok SA w Krakowie z 17.08.2015 r., II AKa 188/15, KZS 2015, nr 10, s. 50; wyrok SA w Katowicach z 28.04.2017 r., II AKa 154/17, Lex nr 2344204; wyrok SA w Łodzi z 28.02.2002 r., II AKa 4/02, OSN Prok. i Pr 2002, nr 5, poz. 27; wyrok SA w Łodzi z 18.11.2008 r., II AKa 167/08, OSN Prok. i Pr. 2009, nr 5, poz. 55.

²² Wyrok SA w Katowicach z 21.09.2017 r., II AKa 311/17, Lex nr 2414606.

stopniowego ograniczania takich praktyk, jest właśnie komentowane rozstrzygnięcie sądowe. Pozostaje ono zgodne zarówno z materialno--prawnymi zasadami odpowiedzialności karnej za oszustwo, jak i z istniejącym stanowiskiem wypracowanego już zapatrywania judykatury. Należy więc w pełni zgodzić się z przyjętą przez sąd tezą wyroku.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz.U. z 2023 r. poz. 120, ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2025 r. poz. 383, ze zm.).

LITERATURA

Adamus R., *Wezwanie do zapłaty co do roszczeń spornych pomiędzy przedsiębiorcami a przestępstwo usiłowania oszustwa*, Prok. i Pr. 2024, nr 3

Bednarzak J., *Przestępstwo oszustwa w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971.

Chybiński O., Gutekunst W., Świda W., *Prawo karne. Część szczególna*, Wrocław 1961.

Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., [w:] Bogdan C., Buchała K., Cwiąkański Z., Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., Majewski J., Rodzynekiewicz M., Szewczyk M., Wróbel W., Zoll A., *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna, t 3*, Kraków 1999.

Glaser S., *Uwagi do wyroku SN z 20.04.1937 r.*, Zb. O. 1938.

Górniok O., Pleńska B., [w:] Andrejew I. (red.), Kubicki L., Waszczyński J., *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności, t. IV, cz. 2*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1989.

Kiszka J., *Oszustwo ze strony kontrahenta – wybrane problemy podatkowe*, „Doradca Podatkowy” 2023, nr 11.

Lipkin I., *Oszustwo w świetle k.k. obowiązujących i projektów ustawodawczych (studium dogmatyczno-historyczne)*, Warszawa 1926.

Michalski B., *Przestępstwa przeciwko mieniu. Rozdział XXXV Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 1999. Siewierski M., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1965.

ORZECZNICTWO

Wyrok SN z 26.02.1998 r., IV KKN 352/97, OSN Prok. i Pr. 1998, nr 11-12, poz. 4.

Wyrok SA w Katowicach z 31.08.2000 r., II AKa 191/00, OSN Prok. i Pr.2001, nr 3, poz. 19.

Wyrok SA w Łodzi z 28.02.2002 r., II AKa 4/02, OSN Prok. i Pr 2002., nr 5, poz. 27.

Wyrok SA w Łodzi z 18.11.2008 r., II AKa 167/08, OSN Prok. i Pr.2009, nr 5, poz. 55.

Wyrok SA w Katowicach z 29.03.2011 r., II AKa 65/11, OSA Katowice 2011, nr 2, poz. 8.

Wyrok SA w Krakowie z 20.10.2011 r., II AKa 145/11, OSN Prok. i Pr.2012, nr 5, poz. 24.

Wyrok SA w Katowicach z 9.04.2015 r., II AKa 28/15, KZS 2015, nr 9, poz. 66.

Wyrok SA w Łodzi z 22.10.2015 r., II AKa 190/15, Lex nr 1923897.

Wyrok SA w Krakowie z 17.08.2015 r., II AKa 188/15, KZS 2015, nr 10.

Wyrok SA w Gdańsku z 28.10.2015 r., II AKa 138/15, Lex nr 2191591.

Wyrok SA w Krakowie z 22.06.2016 r., II AKa 78/16, KZS 2016, nr 7-8, s. 77.

Wyrok SA w Łodzi z 18.01.2017 r., II AKa 256/16, OSAŁ 2016, nr 4.

Wyrok SA w Warszawie z 24.02.2017 r., II AKa 464/16, Lex nr 2278154.

Wyrok SA w Katowicach z 28.04.2017 r., II AKa 154/17, Lex nr 2344204.

Wyrok SA w Katowicach z 15.09.2017 r., II AKa 279/17, Lex 2414607.

Zygmunt Kukuła

Wyrok SA w Katowicach z 21.09.2017 r., II AKa 311/17, Lex nr 2414606.

Wyrok SA we Wrocławiu z 28.03.2018 r., II AKa 58/18, Lex 2501278.

Wyrok SA w Łodzi z 13.06.2019 r., II AKa 341/18, Lex nr 3325822.

Gloss to the judgment of the Court of Appeal in Wrocław of April 24, 2024, II AKa 221/23

SUMMARY:

The issue discussed in the commentary includes the exclusion of criminal liability for fraud in a situation where the other party to a commercial transaction is aware of the difficulties in paying for the goods sold and nevertheless decides to enter into such a risky transaction. Criminal law establishes a penalty only when the other party to a commercial contract concealed its poor financial condition, thereby leading the unaware contractor to an unfavorable financial situation. The crime of fraud can only be considered when the person who disposes of the property does so only because he was misled. The judgment indicates that awareness of the difficulties in obtaining payment and despite this, continuing the delivery of goods, excludes the possibility of attributing fraud. Doing so is within the bounds of conscious risk.

Keywords: crime, error, risk awareness, business activity, fraud